

Anna Wyszconi, Oszukać los

Powietrze nagle stało się duszne
Słowa zabierają tlen
Odkładam nagle cały świat na później
Próbuję wziąć głęboki wdech bezskutecznie,
Beznamiętnie wyrzucam gniew

Całą złość wykrzyczęć chcę
I prosto w twarz się śmiać
Oszukać los
Siłę mam by zacząć jeszcze raz
Chcę zacząć jeszcze raz

Na wszystko będzie mnie już stać, od jutra
Wyrwę z gardła gorzki smak, przyczajony
I znów odbiję się od dna
I wrócę jakby nic na start
Całkiem inna
Całkiem nowa
Zdobędę świat

Całą złość wykrzyczęć chcę
I prosto w twarz się śmiać
Oszukać los
Siłę mam by zacząć jeszcze raz

Całą złość wykrzyczęć chcę
I prosto w twarz się śmiać
Oszukać los (oszukać los)
Siłę mam by zacząć jeszcze raz
(Siłę mam by zacząć jeszcze raz)
Zaczynam jeszcze raz